GRap, Vice City (GTA: VICE CITY)

Ejtisy, skur*ysynu!
Policjanci z Miami na wierzchu z jajami!

To nie Miami Vice
Vice City , dziwki i hajs
To nie Miami Vice
Vice City , dziwki i hajs

To nie Miami Vice
To Vice City , dziwki i hajs
To nie Miami Vice
Vice City , dziwki i hajs

Lata 80. vs. 2000
w wyobraźni samochody latające
mi to lata
pewnie samoparkujace maja
oraz takie cuda bez kierowcy jeżdżące

pierd*lone ejtis
tutaj rządzi klimat
widziałeś go pewnie w tych kultowych filmach
Rambo, Predator czy w Karate Kid-ach
człowiek z blizną miał ją nie dlatego że się pozacinał, nie!
ta blizna jest też w nas
kiedy włączasz VHS-a
czuje się jakbym łyknął kwas
do walkmena wpada szybko ci kaseta
tylko okup nowe baterie bo na wolno będziesz jechał

ej, ja się urodziłem w ejtis
ty jak sie rodziłeś to leciało „lejdis”
nie mów, ze twój klimat, bo zwyczajnie pieprzysz
Vice City, tak jak Sonny Crockett cię popieści

To nie Miami Vice
To Vice City , dziwki i hajs
To nie Miami Vice
Vice City , dziwki i hajs

ja tu płynę przez membranę macrowave
ty jesteś chamem i się pytasz który rok jest
rozumiesz z tego coś, piąte przez dziesiąte
sto lat /3x
lata 80.
biały garniak, tona hajsu
wszyscy tu za karę, klub winowajców
miasto grzechu, szatańskie wersety
zamiast Tonego Montany Tommy Vercetti
GTA: VICE CITY –miasto jakby znane
jebana Floryda
dziwki leją się szampanem
ja wsiadam w infernusa i w podłogę daję
kupuje se Malibu Club, ty karton fajek
dla mnie to w Miami jest hajs, siwa pula
dla ciebie Miami to Stramowski z „Pitbulla”

To nie Miami Vice
To Vice City , dziwki i hajs
To nie Miami Vice
Vice City , dziwki i hajs